

Warszawa, 1 marca 2022 r.

Szanowny Pan  
**Przemysław Czarnek**  
Minister Edukacji i Nauki

Szanowny Panie Ministrze,

w nawiązaniu do spotkania w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, które odbyło się 26 lutego 2022 r., dotyczącego w szczególności włączenia dzieci uchodźców z Ukrainy do systemu edukacji sygnalizujemy, że obecnie proponowane rozwiązania nie są optymalne. Wynika to z następujących trzech powodów.

### **1. Realia liczbowe**

Zgodnie z szacunkami Biura Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców w przypadku eskalacji działań wojennych na Ukrainie, należy spodziewać się nawet do 4 mln uchodźców. Załóżmy ostrożnie, że do Polski trafi 1 mln uchodźców – w przeważającej mierze kobiet i dzieci. Niestety obecnie nie dysponujemy danymi dotyczącymi struktury wiekowej uchodźców – jesteśmy zatem skazani na szacunki. Zakładając, że dzieci stanowią 50% uchodźców, a ich wiek jest rozłożony w sposób równomierny to w każdym roczniku pojawia się dodatkowe ok. 28 tys. uczniów. Przy preferowanym przez Ministerstwo Edukacji i Nauki modelu i aktualnie obowiązujących standardach liczbowych oraz założeniu pełnego uczestnictwa w zajęciach przekłada się to na przeszło 1,8 tys. oddziałów przygotowawczych na każdym poziomie edukacji – łącznie przeszło 24 tys. oddziałów. Biorąc pod uwagę już występujące problemy ze znalezieniem kadry nauczycielskiej jest właściwie niemożliwe by taką liczbę nauczycieli – w szczególności nauczycieli języka polskiego – znaleźć.

### **2. Różne modele pobytu**

Standardowe włączenie w polski system edukacyjny ma głęboki sens w przypadku imigrantów, którzy w sposób dobrowolny wybrali osiedlenie się na terenie naszego kraju. Jest bowiem jasne, że ich dzieci będą żyły i pobierały edukację w Polsce, a tym samym muszą zdobyć biegłość w posługiwaniu się językiem polskim. Nie jest też dla nich stratą opóźnienie w edukacji wynikające z konieczności rocznego pobytu w oddziale przygotowawczym. W sytuacji wojny na Ukrainie mamy jednak do czynienia z zupełnie inną sytuacją. Należy przypuszczać, że wiele osób, które uciekły przed działaniami wojennymi powrócą w perspektywie paru miesięcy do swoich dotychczasowych miejsc zamieszkania i właśnie tam dzieci będą kontynuowały naukę. W przypadku takich osób idea przymusowego uczenia dzieci języka polskiego powinna być oceniona jako wątpliwa – i to z wielu powodów.

### 3. Historyczny dług

Warto w tym miejscu odwołać się do historii. W polskich dziejach XX wieku mieliśmy do czynienia z koniecznością ucieczki przed działaniami wojennymi. Dotyczy to w szczególności roku 1939, kiedy to zarówno Węgry, jak i Rumunia przyjęły w swoje granice licznych uchodźców z Polski – w szczególności dzieci. Choć było wiadomo, że będzie to sytuacja długotrwała państwa te nie narzuciły obowiązku uczestnictwa dzieci polskich w ich systemie szkolnictwa. Rumuńskie Ministerstwo Oświaty wyraziło formalną zgodę na działalność polskich szkół dla uchodźców; analogicznie wyglądała sytuacja na Węgrzech. Ta karta historii jest doskonale znana, a przypomniawszy ją chociażby zorganizowana przed dekadą wystawa monograficzna w warszawskim Muzeum Niepodległości.

Wobec powyższego jako przedstawiciele strony samorządowej Zespołu ds. Edukacji, Kultury i Sportu KWRiST uważamy, że niezbędne jest umożliwienie równoległego stosowania dwóch ścieżek edukacji dla uchodźców z Ukrainy:

1. W miarę możliwości umożliwienie uczniom z Ukrainy dokończenie nauki w obecnym roku szkolnym zgodnie z ukraińską podstawą programową i w języku ukraińskim. Rozwiązanie takie byłoby najbardziej przyjazne dla dzieci i młodzieży, która już przeżyła traumę uciekając z własnego kraju. Co więcej – pozwoliłoby to na zatrudnienie tych osób spośród uchodźców, którzy na Ukrainie byli nauczycielami. Formułą prawną, która by to umożliwiła byłby oddział międzynarodowy przewidziany przepisami art. 21-24 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe. Okres trzech miesięcy powinien być wystarczający do ustalenia potencjalnego dalszego rozwoju sytuacji. Dla uczniów, którzy zdecydowaliby się pozostać w Polsce i tu dokończyć naukę w czasie wakacji powinny zostać zorganizowane intensywne kursy języka polskiego. Biorąc pod uwagę, że oba nasze języki należą do tej samej grupy językowej powinno to wystarczyć do podjęcia regularnej nauki w ramach polskiego systemu edukacji od nowego roku szkolnego.
2. Włączenie uczniów do polskiego systemu edukacji. W przypadku uczniów, którzy mają dostateczną znajomość języka polskiego jest możliwe bezpośrednio; w przypadku pozostałych – poprzez oddział przygotowawczy.

**Zastosowanie jednej lub drugiej ścieżki powinno być pozostawione do decyzji jednostek samorządu terytorialnego działających w oparciu o znajomość lokalnej sytuacji, w szczególności liczby dzieci wymagających nauki oraz dostępności nauczycieli z Ukrainy.**

Obie ścieżki wymagają wprowadzenia pilnych zmian prawnych:

- 1) w odniesieniu do oddziałów międzynarodowych organizowanych w roku szkolnym 2021/22 dla dzieci-uchodźców z Ukrainy niezbędne jest:

- a) zawieszenie stosowania art. 21 ust. 2 Prawa oświatowego przewidującego wymóg każdorazowego uzyskania zezwolenia ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania na utworzenie oddziału międzynarodowego,
  - b) dopuszczenie do tworzenia oddziału międzynarodowego na czas określony, a tym samym odstąpienie od stosowania art. 24 Prawa oświatowego,
  - c) dopuszczenie do zatrudnienia jako nauczycieli w oddziale międzynarodowym osób mających uprawnienia nauczycieli na terenie Ukrainy, bez konieczności uprzedniej nostryfikacji dyplomu,
  - d) ustalenie – w przeciwieństwie do art. 21 ust. 6 pkt 4 Prawa oświatowego – że koszty kształcenia w oddziale międzynarodowym pokrywa dotacja z budżetu państwa;
- 2) w odniesieniu do oddziałów przygotowawczych zorganizowanych dla dzieci-uchodźców z Ukrainy niezbędne jest:
- a) zwiększenie limitu uczniów w oddziałach przygotowawczych z 15 do 25 – poprzez zmianę w §16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 sierpnia 2017 r. w sprawie kształcenia osób niebędących obywatelami polskimi oraz osób będących obywatelami polskimi, które pobierały naukę w szkołach funkcjonujących w systemach oświaty innych państw,
  - b) odstąpienie od wymogu realizacji w ramach oddziału przygotowawczego podstawy programowej kształcenia ogólnego (art. 165 ust. 11 Prawa oświatowego) na rzecz zwiększenia liczby godzin nauczania języka polskiego. W obecnym etapie mówimy o utworzeniu oddziałów przygotowawczych, które nie będą funkcjonowały przez cały rok szkolny, a jedynie przez jego trzy miesiące. Skupianie się na realizacji podstawy programowej w tym czasie jest bardzo wątpliwe – znacznie większe znaczenie ma zbudowanie podstawowych kompetencji językowych w zakresie języka polskiego,
  - c) ustalenie, że koszty kształcenia w przedmiotowych oddziałach przygotowawczych są pokrywane z dotacji z budżetu państwa;
- 3) w odniesieniu do bezpośredniego włączenia uczniów do polskiego systemu edukacji niezbędne jest:
- a) sfinansowanie z budżetu państwa pomocy udzielanej przez osobę władającą językiem kraju pochodzenia, zatrudnioną w charakterze pomocy nauczyciela przez dyrektora szkoły, o której mowa w art. 165 ust. 8 ustawy – Prawo oświatowe,
  - b) tymczasowe zawieszenie lub zwiększenie do 28 limitu określającego liczbę dzieci w oddziale przedszkola (§5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2019 r. w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli) oraz w innej formie wychowania przedszkolnego (§4 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 sierpnia 2017 r. w sprawie

rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania),

- c) tymczasowe zawieszenie lub zwiększenie do 28 limitu określającego liczbę dzieci w oddziale klas I-III szkoły podstawowej (§5 ust. 2 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2019 r. w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli).

Dodatkowo niezbędne jest:

- odstąpienie od zasady przyjmowania dzieci i młodzieży do szkoły podstawowej, w której obwodzie aktualnie przebywają. Jednostki samorządu terytorialnego powinny mieć możliwość wskazywania – jeśli okaże się to konieczne – do której szkoły nastąpi przyjęcie dziecka – uchodźcy z terenu Ukrainy;
- stworzenie możliwości szerszego organizowania zajęć świetlicowych dla dzieci – uchodźców z terenu Ukrainy. Koszty realizacji takich zajęć powinny być pokryte z dotacji z budżetu państwa;
- doprecyzowanie kwestii przekazywania dotacji dla niepublicznych i publicznych przedszkoli i szkół prowadzonych przez osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego oraz osoby fizyczne, które także przyjmą dzieci i młodzież z Ukrainy;
- uwzględnienie w ramach dotacji, o której mowa w art. 53 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych zwiększonej liczby dzieci, które zostaną przyjęte do placówek wychowania przedszkolnego.

Powyższe propozycje mają charakter kierunkowy i poddajemy je pod dyskusję, także w zakresie ich skutków organizacyjno-finansowych. Zgłaszamy także gotowość do dalszych rozmów, szczególnie po zaprezentowaniu przez resort edukacji, rządowego kierunku zmian dotyczących włączenia dzieci uchodźców z Ukrainy do polskiego systemu edukacji.

Z poważaniem

Anna Grygierek

Burmistrz Strumienia  
Współprzewodnicząca

Zespołu ds. Edukacji, Kultury i Sportu KWRiST

Do wiadomości:

1. Paweł Szefernaker – Sekretarz Stanu, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
2. Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego